

Doświadczenie „inności” w placówkach edukacyjnych – komunikat z badań przeprowadzonych na Litwie

W ramach programu „Zagraniczna mobilność szkolnej kadry edukacyjnej w ramach projektów instytucjonalnych” realizowanego przez FRSE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na zasadach Programu „Uczenie się przez całe życie” na terenie województwa warmińsko-mazurskiego został zrealizowany projekt: *Kompetencje przedszkolaków z regionu Warmii i Mazur w zakresie edukacji międzykulturowej „PRE-SCHOOLER”*. Projekt ten został uznany w 2015 r. za przykład dobrej praktyki i zaprezentowany w publikacji mającej na celu upowszechnianie rezultatów projektów systemowych¹.

Według założeń Operatora Programu projekt miał na celu podniesienie jakości i atrakcyjności kształcenia oraz doskonalenia zawodowego nauczycieli przez dofinansowanie różnych form podnoszenia kwalifikacji zawodowych za granicą oraz stworzenie profesjonalnych struktur organizowania mobilności ponadnarodowej w instytucjach.

Uczestnicy projektu Preschooler mieli możliwość wymiany doświadczeń w zakresie kształcenia, opieki i wychowania w placówkach edukacyjnych na Litwie. Jedenaście osób: pracownice przedszkoli z województwa warmińsko-mazurskiego oraz studentki pedagogiki WSP im. J. Korczaka w Warszawie, Wydziału Nauk Humanistyczno-Społecznych UWM w Olsztynie odbyły trzy tury mobilności: dwie jednotygodniowe, jedna dwutygodniowa (maj – czerwiec 2014 r.)

Instytucją partnerską ze strony litewskiej została największa uczelnia pedagogiczna w tym kraju – Vilniaus Kolegija. Litewscy partnerzy bardzo pomogli w organizacji i koordynacji przebiegu mobilności, umożliwiając pobyt w różnych placówkach edukacyjnych Wilna. Specyfikę pracy w szkołach i przedszkolach litewskich uczestnicy mieli możliwość obserwować na przykładzie dwóch szkół oraz pięciu przedszkoli. Były to kolejno: Szkoła podstawowa im. Jana Pawła II, Przedszkole Vilija, Przedszkole Pilaitukas, Szkoła Podstawowa

¹ *Mobilność kadry edukacyjnej – najlepsze projekty*, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2015, s. 28–31

im. Joachima Lelewela, Przedszkole Saulute, Przedszkole Karusele oraz Przedszkole Silalis.

Jednym z aspektów, który bardzo interesował uczestniczki, był wątek „inności” wynikający z niepełnosprawności i realizowanie w tym zakresie specjalnych potrzeb edukacyjnych dzieci i młodzieży. Obserwacje oraz przeprowadzane z kadrami pedagogicznymi rozmowy były dla uczestniczek bardzo niepokojące. Okazało się, że w odwiedzanych placówkach dziecko o niepełnej sprawności, to dziecko „inne”, które często jest dzieckiem kłopotliwym, a sama niepełnosprawność implikuje szereg negatywnych skutków. Rozmowy z kadrami pedagogicznymi odwiedzanych placówek wskazują na pejoratywne podejście do dziecka o niepełnej sprawności. Niechęć nauczycieli widać na każdym kroku, a najbardziej niepokojące jest to, że tego nie kryją.

W niektórych placówkach wileńskich panuje przekonanie – zdaniem nauczycieli tam pracujących – że dzieci o niepełnej sprawności należy oddzielić od dzieci pełnosprawnych. Nauczyciele postrzegają takie dziecko w kategorii nie tylko „innego”, ale i „gorszego”. Wprost stosują określenie „inny” w stosunku do dzieci dotkniętych niepełnosprawnością, dokonując jednocześnie zmarginalizowania ich potrzeb. Wynika to być może z faktu, że nauczyciele nie posiadają kompetencji do pracy z dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

Zjawisko niechęci nauczycieli do pracy z dziećmi niepełnosprawnymi jest najprawdopodobniej zjawiskiem dość powszechnym na Litwie. Dlatego – zdaniem uczestniczek projektu – aby zmienić podejście nauczycieli do ucznia z niepełnosprawnością, należałoby zapewnić system wsparcia obejmujący szkolenia z zakresu wiedzy na temat indywidualnych potrzeb dzieci niepełnosprawnych, wykorzystywania właściwych form i sposobów komunikacji oraz alternatywnych metod kształcenia. Pociuszający jest fakt, że nauczyciele chętni do pracy z dzieckiem o specjalnych potrzebach edukacyjnych, sami poszukują różnych wskazówek, jak i materiałów, które byłyby pomocne do pracy z takim uczniem.

Rozmowy z nauczycielami uświadamiają uczestnikom, że na Litwie nie ma integracyjnego systemu nauczania. Dominujący tam edukacyjny system segregacyjny nie przewiduje w zdecydowanej większości miejsca dla dzieci niepełnosprawnych w placówkach powszechnych. Nauczyciele są zdania, że miejsce dzieci o niepełnej sprawności jest w placówkach specjalnych. Opowiadają, że zgłaszają się do nich dzieci niepełnosprawne, lecz natychmiast rodzice kierowani są do placówek specjalnych. Nauczyciele przekonują rodziców argumentem, że „u nich dziecko nie osiągnie odpowiedniego rozwoju”. W takiej sytuacji rodzic – dążąc do maksymalnego i holistycznego rozwoju swojego dziecka – kieruje się radą „specjalistów” i zgłasza swoje dziecko do placówki specjalnej. Wnio-

skować można, że podejście nauczycieli do dziecka o niepełnej sprawności zmusza rodziców do podjęcia decyzji, nie pozostawiając im wyboru w tej kwestii. Zdumienie maluje się na twarzy nauczycieli, kiedy dowiadują się, że w Polsce przyjmowane są dzieci z różnym stopniem niepełnosprawności do placówek powszechnych, a wybór placówki dla dziecka zależy m.in. od rodziców. Wizyty w placówkach ukazały, że wybór ścieżki edukacyjnej dziecka o specjalnych potrzebach edukacyjnych na terenie wileńskim nie należy do dziecka ani do jego rodziców. Ponadto niechęć do pracy z dzieckiem „innym” powoduje, że tylko w niektórych placówkach uczestniczki projektu spotkały się z otwartością na przyjmowanie do grona uczniów dzieci niepełnosprawnych. Zazwyczaj były to polskie placówki, tj. Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II, Przedszkole Wilija, Szkoła Podstawowa im. Joachima Lelewela oraz Przedszkole Saulute. Poprzez integrację, dzieci niepełnosprawne w tych placówkach funkcjonują wspólnie z dziećmi pełnosprawnymi. W grupie jednak nie może być więcej niż pięcioro dzieci niepełnosprawnych. W pozostałych placówkach dziecko „inne” spychane jest na margines, bowiem placówki nie podejmują pracy z takim uczniem, tylko, jak już wspomniano, odsyłają je do szkół specjalnych.

Podkreślić jednak należy, że takie podejście nauczycieli może wynikać z mniej korzystnej sytuacji na Litwie w zakresie opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi. W Polsce bowiem dziecko niepełnosprawne ma prawo do dodatkowej opieki, w związku z czym oprócz wychowawcy w grupie musi być osoba wspomagająca dziecko niepełnosprawne. W placówkach litewskich natomiast takiego przywileju nie ma. Jeden nauczyciel musi sprostać obowiązkowi kształcenia i wychowania całej grupy – zarówno dzieci pełno-, jak i niepełnosprawnych. Lepiej wygląda sytuacja w kwestii nauczania indywidualnego. Dziecko, które nie może uczęszczać do szkoły ze względów zdrowotnych (fizycznych i psychicznych – jak to określiła jedna z nauczycielek), ma przydzielonego nauczyciela, który naucza je w warunkach domowych tylko raz w tygodniu przez dwie godziny.

Doświadczenia zdobyte podczas wizyty w placówkach wileńskich oraz rozmowa z kadrą pedagogiczną tych placówek ukazują ciągłą ospałość szkół w tej kwestii. Argumentów ku temu, aby nie odpowiadać na potrzeby dzieci niepełnosprawnych, dzieci z ADHD, dyslektycznych, zaniedbanych pedagogicznie i innych, jest wiele. Rodzi się zatem pytanie o istotę szkoły na Litwie i jej znaczenie w rozwoju dziecka, szczególnie dziecka o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Oczywiście są placówki wileńskie, dla których uczeń o specjalnych potrzebach edukacyjnych to wyzwanie, któremu nauczyciele próbują sprostać. Placówka wówczas nawiązuje współpracę ze specjalistami, współpracuje z rodzicami dziecka, a nauczyciele podnoszą swoje kompetencje w sferze

kształcenia i wychowania dziecka odbiegającego od normy. To wszystko sprzyja – na miarę możliwości – prawidłowemu rozwojowi dziecka i powoduje, że czuje się ono częścią klasy, jak i społeczności szkolnej. W wyniku tego podejmuje wyzwania, realizuje się jako uczeń i kolega, ale przede wszystkim ma poczucie bezpieczeństwa i przynależności, które w naszym funkcjonowaniu jest tak bardzo ważne. Według uczestniczek najbardziej przyjaznymi wobec dzieci z niepełnosprawnością było Przedszkole Vilija oraz Przedszkole Saulute. W Przedszkolu Vilija już na pierwszy ogląd widoczna była empatia żywiona wobec dzieci niepełnosprawnych. Panie z dumą opowiadały, jakich środków wychowawczych używają, by dzieci te czuły się kochane i bezpieczne. Pani dyrektor na podstawie własnych obserwacji, opowiadała, w jak niezwykły sposób dzieci pełnosprawne opiekują się niepełnosprawnymi, jak pomagają im w poruszaniu się po schodach, korytarzach oraz w zwykłych codziennych czynnościach. Nauczyciele od samego początku wpajają dzieciom zasady dotyczące konieczności pomagania sobie nawzajem oraz szacunku do siebie. W Przedszkolu Saulute także widoczna była niezwykła troska o dzieci niepełnosprawne. Ogromne wrażenie zrobiła na uczestniczkach specjalnie stworzona sala dla dzieci niepełnosprawnych, w której dzieci mają przeprowadzane zabiegi i masaże przez specjalnie zatrudnionego w tym celu rehabilitanta. W tych dwóch przedszkolach widać, że zarówno dyrekcja, jak i pracownicy nie boją się wyzwań i chętnie współpracują w zintegrowanych grupach. W tych placówkach „pojawiają się” dzieci niepełnosprawne.

Pytania jednak rodzą się w stosunku do nauczycieli i placówek, gdzie dziecko „inne” nie ma miejsca w szkole ogólnodostępnej. Dlaczego dzieciom tym odbiera się prawo do normalizowania ich warunków życia, dlaczego marginalizuje się je poprzez edukację w szkołach specjalnych, dlaczego rodzicom dzieci nie pozostawia się wyboru w zakresie edukacji dziecka niepełnosprawnego czy też dlaczego placówki nie chcą odpowiadać na potrzeby dziecka o innych potrzebach edukacyjnych? Te i wiele innych pytań pozostają bez odpowiedzi, zmuszając jednocześnie do ciągłego zgłębiania tematu.

Dziś zjawiskiem powszechnym staje się niepełnosprawność i szeroko rozumiane odchylenie od normy. Owa „inność” już nas tak nie dziwi i wpisuje się w naszą codzienność, stając się jednym z jej elementów. Wnioskować by zatem można, że ta „inność” jest także uwzględniona w działalności różnych instytucji, które skupiają się na opiece, wychowaniu i kształceniu dziecka. Szkoła, jako instytucja wdrażająca i przygotowująca młodego człowieka do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, polegającego na podejmowaniu wyzwań, braniu odpowiedzialności za siebie i innych, szanowaniu i popularyzowaniu wartości uniwersalnych, na poszanowaniu drugiego człowieka, powinna w spo-

sób szczególny uwzględniać potrzeby edukacyjne, które są tak bardzo istotne, a ich realizacja warunkuje bycie jednostki w społeczeństwie.

Projekt: *Kompetencje przedszkolaków z regionu Warmii i Mazur w zakresie edukacji międzykulturowej „PRESCHOOLER”*, nr 2013-2-PL1-ESF03-43083, realizowany w ramach programu „Zagraniczna mobilność szkolnej kadry edukacyjnej w ramach projektów instytucjonalnych” realizowanego przez FRSE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na zasadach Programu „Uczenie się przez całe życie”, czas realizacji: 10.12.2013-10.08.2014 r., projekt uznany za przykład dobrych praktyk.

Iwona Myśliwczyk, Marta Śliwa
Olsztyn